

Sygn. akt I C 27/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 sierpnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Marta Kołakowska

Protokolant Jadwiga Styła

po rozpoznaniu w dniu 02 sierpnia 2017 r. w Zambrowie na rozprawie

sprawy z powództwa G. M.

przeciwko K. S.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

I. Oddała powództwo,

II. Kosztami procesu obciąża w całości powoda G. M., zaś szczegółowe ich wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 27/17

UZASADNIENIE

G. M. w pozwie skierowanym przeciwko K. S. domagała się uznania za bezskuteczną w stosunku do niej umowy darowizny zabudowanej działki nr (...) i działki nr (...), położonych w Z., dokonanej w dniu 16 stycznia 2012 r., mocą której M. S. (1) darował te nieruchomości synowi K. S.. Wnosiła też o zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że M. S. (1) prowadzi działalność gospodarczą i jest dłużnikiem powódki w związku z prawomocnymi wyrokami z dn. 6.03.2013 r. i z dn. 29.09.2014r. Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim. Przeciwko dłużnikowi jest prowadzona egzekucja, która nie przyniosła zaspokojenia wierzyciela. W związku z darowaniem przez dłużnika nieruchomości, wyszedł z jego majątku składnik, z którego mogłaby się zaspokoić powódka. Powołała się na art. 530 kc i art. 527-529 kc.

Pozwany wnosił o oddalenie pozwu w całości. Wskazywał, że przeniesienie działek wynikało ze stosunków rodzinnych. Dłużnik miał też zamiar przekazania pozwanemu biura projektowego, które prowadził. Nadto w dacie dokonania darowizny, nie mógł przypuszczać że G. będąca jego dłużnikiem, w przyszłości będzie posiadała wobec niego jakiegokolwiek roszczenia.

Sąd ustalił, co następuje:

Umową sprzedaży z dnia 16 stycznia 2012 roku, zawartą w formie aktu notarialnego przed notariuszem A. B. w Kancelarii notarialnej w Z. pod rep. A. (...) M. S. (1) i jego żona A. S., darowali synowi - pozwanemu nieruchomość składającą się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) poł. w Z.. W chwili dokonania tej czynności prawnej, dłużnik, w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą prowadził prace na rzecz powódki na podstawie zawartej z nią umowy. W sprawach sygn. akt I C 985/12 i I C 846/12 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim dłużnik występujący przeciwko Gminie jako powód, o zapłatę (z tytułu świadczonych usług) przegrał proces i został obciążony kosztami. W sprawie I C 230/13 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim, G. jako powód wygrała sprawę przeciwko dłużnikowi w przedmiocie zwrotu zapłaconego wynagrodzenia za sporządzenie dokumentacji.

Powyższe ustalono w oparciu o: kopie wyroków (k. 8-10), informację komornika (k.28), kopię umowy (k. 40-41), kopie faktur i wezwań (k. 44-53), umowę o pracę (k. 54), kopie aktów USC (k. 55-56), zeznania M. S. (k. 83v-84v), A. S. (1) (k. 85), A. S. (2) (k. 85v), Wójta J. I. (k. 145-146), kopie z akt sprawy I C 230/13 SR w Bielsku Podlaskim (k. 102-130).

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą prawną roszczenia zawartego w pozwie jest art. 527 k.c. Przepis tego artykułu stanowi w § 1, że gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Zaś § 2 stanowi, iż czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Natomiast § 3 wskazuje, że jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Ciężar udowodnienia świadomości pokrzywdzenia spoczywa na wierzycielu. W piśmiennictwie podnosi się, że w praktyce ustala się ten fakt za pomocą domniemania faktycznego opartego na dwóch innych faktach. Pierwszym faktem jest wiedza dłużnika o istnieniu wierzycieli, drugim zaś znajomość skutków dokonanej czynności dla swego majątku w postaci usunięcia określonych jego składników. Z kolei ten ostatni fakt, ustala się za pomocą innego jeszcze domniemania faktycznego, którego podstawą jest ogólna dojrzałość, sprawność umysłowa i doświadczenie życiowe dłużnika (tak. P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny, Komentarz).

W sprawie bezspornym było istnienie wierzytelności pieniężnej (k. 28) powoda wobec dłużnika M. S. (1) (zbywcy nieruchomości). Wierzytelność ta, wynikająca z prawomocnych orzeczeń, jest skonkretyzowana, prawomocna i egzekwowana w trybie egzekucji komorniczej. M. S. (1) jest zobowiązany wobec powódki do zapłaty – z obu orzeczeń wydanych w sprawach sygn. akt I C 985/12 i I C 846/12 związanych ze zwrotem kosztów powódce oraz na podstawie wyroku w sprawie I C 230/13 – i kwoty stąd wynikające nie zostały wyegzekwowane. Z dołączonych do akt faktur za rok 2011 i 2012 wystawionych przez dłużnika wynika, że za swoje usługi otrzymał od powódki – jak podniósł – część wynagrodzenia, zaś część faktur wystawionych przez niego w 2012 r. nie została opłacona. Prowadzi to do wniosku, iż na tym etapie współpracy, dłużnik mógł się spodziewać przysporzenia majątkowego a nie tego, że w przyszłości będzie dłużnikiem powódki. W tym miejscu, zdaniem Sądu, należy stwierdzić, że nietrafne są argumenty powódki, że dłużnik jako profesjonalista musiał wiedzieć, że działalność gospodarcza może generować różnego rodzaju roszczenia. Przyjmując taki argument, od osób prowadzących działalność gospodarczą wymagałoby się tak daleko idącej ostrożności w postępowaniu z własnym majątkiem, w tym nie związanym z prowadzoną działalnością, że w konsekwencji paraliżowałoby to wszelkie czynności, związane ze zbyciem jakichkolwiek aktywów, nawet podjęte w okresie, kiedy żadne długi nie obciążały prowadzącego działalność, bo w przyszłości mogłoby powstać zadłużenie. Nie może przesądzać o możliwości spodziewania się odpowiedzialności majątkowej dłużnika wobec G. jego skazanie za poświadczenie nieprawdy w zakresie wykazania osoby pełniącej funkcję inspektora nadzoru inwestorskiego (pełnił ją faktycznie nieuprawniony pozwany a dłużnik składał jedynie podpisy). Sprawa ta nie miała też za przedmiot wyrządzenia wymiernej szkody majątkowej. Bezsporny fakt niezgodnego z prawem zachowania dłużnika nie generował na tym etapie zadłużenia (akta sprawy karnej). Prace związane z prowadzoną usługą trwały, a dłużnik miał zaufanie do syna-pozwanego, z którym faktycznie współpracował w zakresie świadczonej usługi na rzecz powódki.

Dla skuteczności skargi pauliańskiej nie jest konieczne, by w zamiarze dłużnika leżało pokrzywdzenie wierzycieli ani też by zamiar ten skierowany był przeciwko określonemu wierzycielowi. Wystarczy, że dłużnik ma świadomość pokrzywdzenia wierzycieli. Świadomość taka istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie (Komentarz do KC pod red. A. Kidyby Lex 2014). Zatem jedną z podstawowych przesłanek skuteczności skargi pauliańskiej jest wykazanie przez powoda świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela. Jak

słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach: „(...) Świadomość w znaczeniu przyjętym w regulacjach kodeksu cywilnego, w tym i art. 527 § 1 KC oznacza właściwą człowiekowi zdolność do zdawania sobie sprawy z własnego działania, jego uwarunkowań i konsekwencji. Przepis art. 527 § 1 KC zakłada ukierunkowanie świadomości na oznaczony wycinek świata zewnętrznego, chodzi tu o przewidywanie przez dłużnika konsekwencji dokonywanej czynności, a mianowicie, że wskutek dokonanej czynności stanie się niewypłacalny, bądź pogłębi swą niewypłacalność. Świadomość pokrzywdzenia istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone walory wyjdą z jego majątku lub do niego nie wejdą, a wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem. Dla przyjęcia świadomości pokrzywdzenia nie musi przy tym występować pewność, że czynność prawna przez niego dokonana spowoduje dla wierzycieli niemożność zaspokojenia, a wystarczające jest przewidywanie, że to może nastąpić i godzenie się na takie możliwe konsekwencje swojego działania” (orzec. z dn. 20.01.2016r, sygn. V ACa 448/15). Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela jeżeli ma rozeznanie co do tego, że w następstwie dokonanej przezeń czynności ucierpi materialny interes wierzyciela, zazwyczaj poprzez wyzbycie się w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji. (...) Do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 § 1 KC, wystarczy aby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w orzec. z dn. 7.08.2015r, sygn. I ACa 1833/14). Trzeba więc podnieść, że dłużnik musiałby mieć choćby ogólną świadomość iż podejmując czynność darowizny działa na szkodę wierzyciela. Orzecznictwo sądowe w tego rodzaju sprawach wskazuje, że o spełnieniu przesłanki świadomości dłużnika działania na szkodę wierzyciela można mówić w przypadkach, gdy podejmując czynność wiedział o długi lub podejmował świadomie czynności generujące zadłużenie, oraz zdawał sobie sprawę z tego, że jego majątek inny niż ten, którego czynność dotyczy, nie wystarczy na zaspokojenie wierzytelności. Świadomość taka istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie (Komentarz do KC pod red. A. Kidyby Lex 2014). W realiach sprawy z taką sytuacją nie mamy do czynienia.

W niniejszej sprawie dłużnik, w dniu zawarcia aktu notarialnego przenoszącego własność nieruchomości w drodze darowizny, nie miał świadomości istnienia zadłużenia ciążącego na nim wobec powodowej G. czy też innego podmiotu. W tym czasie już otrzymał część wynagrodzenia za świadczone usługi, co mogło go utwierdzać w przekonaniu, że wykonuje je zgodnie z umową. Z wiarygodnych zeznań przedstawiciela G. J. I. (k. 145-146) wynika, że mimo stwierdzonych w 2011 r. pewnych nieścisłości w projektach, o czym poinformowano też dłużnika i pozwanego, współpraca dłużnika z G. była kontynuowana. Nadto jak wynika z zeznań M. S. (1) (k. 83v-84v), A. S. (2) (k. 85v) i A. S. (1) (k. 85) przekazanie synowi działek wynikało ze stosunków rodzinnych, czynność ta podyktowana była wcześniejszymi uzgodnieniami i ciążą żony syna. Syn i jego żona mieli wyremontować stojący na działce stary dom, darczyńcy chcieli, by ponosili związane z tym wydatki już jako właściciele. Nastąpiło to, gdy nie było żadnych długów. Podkreślenia wymaga, że pozew w sprawie I C 230/13 - zatem w sprawie, w której powódka dochodziła od dłużnika kwoty obecnie egzekwowanej - wpłynął w dniu 18.03.2013r (k. 102), czyli ponad rok po zawarciu umowy darowizny.

Mając powyższe na uwadze powództwo należało oddalić na mocy art. 527 § 1 kc w zw. z art. 530 kc.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 98 kpc, biorąc pod uwagę, że powódka przegrała proces, a zatem jako strona przegrywająca jest zobowiązana ponieść wszystkie koszty procesu. Szczegółowe ich obliczenie pozostawiono Referendarzowi.